

MAGDALENA SZEWERIAK

# WRACAMY DO INTERPRETACJI

## CZYLI INTERPRETATYWNY SŁOWNIK TERMINÓW KULTUROWYCH 2.0

### MAGDALENA SZEWERIAK

Doktorantka w Instytucie Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, członkini Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego oraz Stowarzyszenia Polskie Gry Wideo. Prowadzi badania z zakresu *game studies*, dotyczące między innymi krajobrazu wirtualnego, doświadczenia gracza i różnych form występowania gier w kulturze. Przygotowuje pracę doktorską poświęconą nostalgicznemu wymiarowi gier wideo.

**I**nterpretatywny słownik terminów kulturowych 2.0 stanowi rozszerzoną wersję publikacji z 2014 roku. Pierwszy słownik był rezultatem współpracy Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Instytutu Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego. Doktoranci Wydziału Filologicznego prowadzili zajęcia dla maturzystów, analizując ich kompetencje nie tylko w zakresie czytania literatury, ale też znajomości szerszych kontekstów kulturowych. Trzeba również dodać, że poprzedni słownik zawierał dość klasyczne hasła, jak na przykład: biografia, autobiografia, tożsamość. W czasie warsztatów oraz w publikacji będącej ich podsumowaniem zaproponowano interpretatywne podejście do zagadnień współczesnej kultury. Jerzy Madejski – koordynator przedsięwzięcia – przywołując klasyczną pozycję *Interpretacja kultur...* Clifforda Geertza, zwraca uwagę na istotność tytułowego zagadnienia oraz związanych z nim narzędzi: „Nie mamy obecnie zwykle kłopotu z wyjaśnieniem jakiejś kategorii [...]. Natomiast nie zawsze wiemy, jak z niej zrobić użytek w czytaniu literatury”<sup>1</sup>. Współcześnie coraz więcej nowych zjawisk, przede wszystkim z pola literatury,

1 J. Madejski, *Wstęp. Skrypt, słownik, leksykon*, [w:] *Interpretatywny słownik terminów kulturowych*, pod red. J. Madejskiego, S. Iwasiowa, Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Szczecin 2014, s. 6.

wymyka się próbom ujęcia w kontekście biograficznym czy historycznym. Dlatego tak ważne staje się dla autorów całego przedsięwzięcia podkreślenie znaczenia innych narzędzi – filozoficznych, socjologicznych czy kulturoznawczych. Chodzi więc nie tyle o uprzystępnienie wiedzy akademickiej, wszak dysponujemy już dobrze opracowanymi słownikami, ile raczej o to, by pokazać, jak sobie radzić z humanistycznymi pojęciami, jak studiując ich wieloznaczność, można jednocześnie porządkować świat kultury, jak za pomocą aktywności interpretacyjnej uczestniczyć w kulturze. Idea zatem, która stoi za pomysłem, aby tworzyć słowniki interpretatywne, jest jasna – interpretacja jest drogą, która wiedzie nas do „praktykowania kultury”.

Interpretacja nie tylko jest słowem kluczem, myślą przewodnią całej publikacji, ale przede wszystkim buduje pomost pomiędzy szkolnym a akademickim podejściem do czytania utworów literackich, a także innych tekstów kultury. Pierwszy słownik z 2014 roku jest zatem traktowany jako drogowskaz wyznaczający nowe kierunki edukacji polonistycznej związanej z „kreatywnym tworzeniem tekstów, stawianiem odważnych tez i dochodzeniem do nieoczywistych wniosków interpretacyjnych”<sup>2</sup>.

Idea ta kontynuowana jest w *Interpretatywnym słowniku terminów kulturowych 2.0*. Tym razem tematyka zawężona jest do zagadnień związanych z mediami, dziennikarstwem, kulturą cyfrową i edukacją medialną. Autorzy postawili sobie jednak o wiele trudniejsze i bardziej ryzykowne niż w wersji pierwszej zadanie. Większość analizowanych haseł nie ma ani ustabilizowanego znaczenia, ani trwałej pozycji w polszczyźnie. Często wywodzą się one z mowy potocznej i zmieniają swoje sensy choćby dlatego, że rzeczywistość medialna, z której pochodzą, sama jest płynna i nieustannie się przekształca. Każdemu z nas sprawia kłopot. Wyrazem tych rozterek jest refleksja Umberta Eco: „Teraźniejszość znam wyłącznie z ekranu telewizyjnego, natomiast średniowiecze – bezpośrednio”<sup>3</sup>. Właśnie dlatego interpretacja stanowi nie tylko merytoryczną, ale i techniczną oś konstrukcyjną całej publikacji. Podobnie jak w przypadku pierwszej wersji słownika tu także wprowadzony został podział na definicję danego terminu oraz jego interpretację. Każdy wpis opatrzony jest też bibliografią oraz tagami, które odsyłają nas do innych, pokrewnych haseł.

Zastosowana metodologia pozwala świadomie zrezygnować z objaśniania całości, systemowego oglądu zjawisk. Dzięki temu można opowiadać o nich relacyjnie, konfrontować definicje, tworzyć różne semantyczne skojarzenia, sieciować pojęcia. Choć autorzy nie mają ambicji całościowego i systemowego wyjaśniania zjawisk, to dzięki przyjętej strategii budują taką konstrukcję, która porządkuje jakiś fragment kultury i pozwala w sposób wyczerpujący zaprezentować poszczególne zagadnienia. Definicje nie ograniczają się do podania suchych faktów, starają się raczej zestawiać różne podejścia.

2 U. Pańska, *Słowo od wydawcy. Wyzwanie interpretacyjne edukacji*, [w:] *Interpretatywny słownik terminów kulturowych*, dz. cyt., s. 4.

3 U. Eco, *Dopiski na marginesie „Imienia Róży”*, [w:] tegoż, *Imię Róży*, tłum. A. Szymanowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987, s. 598.

Przykładowo hasło „gra” zawiera nie jedną, a trzy definicje wraz z zaznaczeniem punktów wspólnych oraz różnic, ukazujących zmieniający się stosunek do opisywanego medium. W drugiej części hasła zaprezentowane definicje wykorzystane są do objaśnienia związków pomiędzy klasycznymi gramami a ich cyfrowymi odpowiednikami na przykładzie komputerowej gry przygodowej *The Secret of Monkey Island* (LucasArts, 1990). Można postawić autorce zarzut, że w omówieniu wykorzystuje przykłady, które nie są czytelne dla młodszych odbiorców. Mając na uwadze edukacyjny charakter słownika, należałoby powołać się na bardziej aktualne tytuły, jak choćby popularne *Pokémon Go* opisywane w części poświęconej aplikacjom mobilnym. Choć analiza nie wyczerpuje możliwości interpretacyjnych związanych z tymi zjawiskami, to w zamian pokazuje, w jaki sposób możemy wykorzystać konkretne narzędzia do tworzenia własnych tekstów, inspirując i zachęcając tym samym do podejmowania takich wyzwań.

Warto też podkreślić, że autorzy są świadomi nie tylko niestabilności przywoływanych pojęć, lecz również tego, że ich sensory często się dezaktualizują, starzeją. Dlatego szukają nowych określeń do interpretacji okrzepłych już haseł, tak by móc je na nowo metodycznie opracować. Oprócz definicji, które zamykają znaczenie pojęcia, konserwują je, autorzy oferują interpretacje, które otwierają nowe możliwości jego odczytania i tym samym chronią przed dezaktualizacją. W kontekście wspomnianego tu hasła Magdalena Cielecka rozważa w związku z tym klasyczne definicje gier i zabaw (Johana Huizinga, Rogera Caillois) po to, by szukać w nich zarówno starych sensów, jak i nowych jakości. Stawia przed czytelnikiem ciekawe pytania, na przykład: „czy [...] jedna z klasycznych gier wideo może nie być grą”<sup>4</sup>. Pozwala to czytelnikowi spojrzeć na nowo na jego dotychczasowe podejście do elektronicznej rozrywki. Autorka hasła proponuje bowiem szukać odpowiedzi na to pytanie w innych kontekstach (ludologicznych). Ujawnia w ten sposób, że gra jako artefakt sama przyczynia się do tworzenia nowych definicji.

Z kolei w hasle dotyczącym serialu stawiane są istotne pytania o „zwrot telewizyjny” i kategorię posttelewizji. Mogłyby one wskazywać, że analizie poddana będzie kategoria współczesnego serialu (głównie telewizji HBO). I choć autorka tego hasła spełnia oczekiwania czytelnika, to już na poziomie definicji przywołuje istotne pytania o to, czy polskie seriale (*Cztery pancerni i pies* i *Stawka większa niż życie*) można wpisać w nurt telewizji jakościowej (*quality tv*). Natomiast w ramach interpretacji hasła pokazuje pewne „ćwiczenia interpretacyjne”, na oczach czytelnika odrabia zadanie polegające na interpretacji kontentu serialu, w tym przypadku *Bez tajemnic*. Nie podejmuje jednak analizy zjawiska, jakim są współczesne praktyki oglądania seriali.

Tak więc oprócz prezentowania klasycznych ujęć i przykładów w hasłach „gra” czy „serial” autorzy słownika starają się także wyjaśniać zjawiska, które pojawiły się w mediach stosunkowo niedawno. Do interpretacji wykorzystują aktualne wydarzenia. Ciekawym przykładem jest hasło „hejt”. Analizie jest tu poddana

4 M. Cielecka, *Gra*, [w:] *Interpretacyjny słownik terminów kulturowych 2.0*, pod red. J. Madejskiego, S. Iwaszowa, Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017, s. 54.

sytuacja medialna (lub zestaw „ofert medialnych”<sup>5</sup>), na którą składają się wywiady, wpisy na forach, w mediach społecznościowych, rekonstruowane są także różne głosy w danej sprawie. Dochodzi do zapętlenia sytuacji interpretacyjnej, w której już owe oferty są interpretacjami („mikrointerpretacjami”). Namnożenie sytuacji w tym konkretnym haśle jest dobrym przykładem prezentującym założenia słownika i spełniającym tym samym obietnicę znacznego rozszerzenia pola, po którym poruszamy się, chcąc wyjaśnić dane zjawiska.

Autorzy poszczególnych haseł chętnie posługują się przykładami i choć to ryzykowna strategia, bo przykłady również się starzeją, to słownik z czasem może bardzo zyskać. Interpretacje same staną się źródłem informacji o tym, jak w okresie, kiedy pisano książkę, myślano o danym zjawisku. Dodatkowo jest to ważne dla zachowania ciągłości refleksji nad mediami.

Analizy i interpretacje, oprócz wyjaśnienia na przykładach konkretnych terminów, rekonstruują podstawowe założenia medioznawstwa i wprowadzają je do tej dyscypliny. Medioznawstwo to charakteryzująca się już wypracowaną tradycją praktyka badawcza. Na poziomie szkoły średniej jest ona jednak zupełnie zaniedbana. A wspomniany przez autorkę hasła „gra” spór wokół definiowania klasycznych gier przygodowych, toczący się między literaturoznawcami a ludologami, choć dzieje się na marginesie medioznawstwa, to dotyczy także tej dziedziny.

W poszczególnych hasłach i ich konstrukcji widoczna jest idea przyświecająca twórcom słownika. Publikacja nie konkuruje z wielkimi wydawnictwami i nie tworzy kompletnego kompendium wiedzy o danym zestawie zjawisk. Interpretacja, jak pisze jeden z redaktorów, „nie tyle jest operacją zmierzającą do objaśnienia rzeczywistości (zrozumienia jej sygnałów), ile ma na celu stworzenie fundamentów, na których budowana jest rzeczywistość”<sup>6</sup>. Dlatego jako kompetencja powinna być rozwijana na wszystkich etapach edukacji, nie tylko na szczeblu akademickim. Zadaniem tego ostatniego jest z kolei zbudować pomost łączący uniwersytety ze szkołami średnimi.

Założenia *Interpretatywnego słownika terminów kulturowych 2.0* wydają się o tyle zasadne, że jest on skierowany do konkretnego odbiorcy. W tym przypadku redaktorzy wielokrotnie podkreślają, że jest to słownik skonstruowany przede wszystkim na użytek uczniów i nauczycieli. Koncepcja interpretatywności nie jest w naukach humanistycznych czymś nowym oraz nie musi o sobie przypominać, chociażby za pomocą zwrotów w ramach konkretnych dyscyplin. Jednak w edukacji szkolnej, wśród nauczycieli i uczniów, może stanowić przeciwwagę dla tradycyjnych strategii czytania i rozumienia tekstów kultury. Powinna inspirować do podejmowania dalszych wysiłków interpretacyjnych, wychodzenia poza potoczne myślenie ku refleksji krytycznej. Słowników nie czytamy od deski do deski, nie jest to nigdy rzetelna i wnikliwa lektura. Raczej sięgamy po nie

5 Redaktorzy słownika proponują określanie tym terminem różnych rodzajów tekstów, także tych tworzonych przez nas każdego dnia w postaci postów, komentarzy na portalach społecznościowych. Takiego typu oferty są również traktowane jako interpretacje.

6 S. Iwasiów, *Interpretatywność 2.0*, [w:] *Interpretatywny słownik terminów kulturowych 2.0*, dz. cyt., s. 5.

wtedy, gdy rzeczywistość przestaje być oczywista i przeźroczysta, gdy zmusza nas do refleksji i szukania wyjaśnień. Recenzowany tu słownik spełnia oczywiście tę funkcję. W moim odczuciu jednak zbyt oszczędnie obchodzi się z hasłami i w wąskim stopniu stosuje narzędzia teorii krytycznej. Na usprawiedliwienie dodać trzeba, że nie jest to „krytyczny”, lecz „interpretatywny” słownik terminów kulturowych. Pozostaje mieć nadzieję, że łamiąc stereotypy szkolnej edukacji, ośmieli zarówno nauczycieli, jak i uczniów do zagłębienia za fasady, testowania strategii demaskatorskich, polegających na „zdolności patrzenia na sytuację z punktów widzenia konkurencyjnych systemów interpretacji”<sup>7</sup>.

Madejski, Jerzy, Sławomir Iwasiów, red., *Interpretatywny słownik terminów kulturowych 2.0* [*Return to Interpretation or the Interpretative Dictionary of Cultural Terms 2.0*]. Szczecin: Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2017.

Data wpłynięcia: 5 lipca 2018 r. Data zatwierdzenia do druku: 1 sierpnia 2018 r.



**SŁOWA KLUCZOWE:** słownik, interpretacja, nowe media, medioznawstwo  
**KEY WORDS:** dictionary, interpretation, new media, media studies

---

7 P.L. Berger, *Zaproszenie do socjologii*, tłum. J. Stawiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 43.